

WSTĘP

Katalogi biskupów jako odrębny rodzaj dziejopisarstwa powstawały na terenie całego zachodniego i wschodniego chrześcijaństwa, szczególnie często w diecezjach północnej Francji, Niderlandów i Niemiec, skąd przeniknęły do ościennych diecezji. Ich popularność była największa w XII i XIII w., potem uległa osłabieniu. Doczekały jednak czasów upowszechnienia druku i – zmieniając swój zakres zainteresowań i poziom – są pisane do dziś. Można je podzielić na kilka typów: od najprostszych, podających tylko kolejność sukcesji, przez katalogi określające dodatkowo czas pontyfikatu, do obszernych katalogów zawierających wiadomości z życia biskupa, informacje o władcach, dziejach diecezji i regionu lub kraju.

I. Zaginione katalogi poznańskie

Początki katalogów biskupów poznańskich pozostają niejasne. Nie były dotąd przedmiotem bardziej szczegółowego badania, a uwagi na ich temat są porozrzucane w różnych pracach źródłowych i biograficznych. Najstarszym śladem istnienia katalogu jest wzmianka w dokumencie biskupa Benedykta zatwierdzającego nadanie kościoła szpitalnego św. Michała w Poznaniu oraz pewnych dziesięcin joannitom poznańskim przez biskupa Radwana. Radwan określony jest w dokumencie jako piąty przed Benedyktem biskup poznański¹. Ten najstarszy z dokumentów wystawianych przez biskupów poznańskich sporządzony był przez joannitów, a nie otoczenie biskupa. Powstał w latach 1187-91/92 i treść jego na prośbę tegoż biskupa Benedykta i księcia Mieszka Starego została potwierdzona przez papieża Celestyna III dnia 9 kwietnia 1192 r. Taki sposób określania poprzednika na stolicy biskupiej jak w dokumencie Benedykta traktuje się jako dowód istnienia w danej diecezji katalogu biskupów podającego kolejność ich sukcesji². O czasie powstania tego katalogu, jego formie i treści nie mamy żadnych wiadomości. Przypuszczać jedynie możemy, że zapewne był to najprostszy katalog wymieniający tylko kolejno imiona biskupów, jak czyni to najstarszy katalog biskupów krakowskich. Wiemy natomiast, że był on kontynuowany. Dokument mistrza Pawła, biskupa poznańskiego, z 1218 r., wystawiony dla joannitów poznańskich i przygotowany w ich kancelarii, w identyczny sposób określa wcześniejszych biskupów poznańskich. Biskup Benedykt określony jest jako czwarty, a Arnold jako drugi przed Pawłem³.

Ze wzmianek w tych dokumentach wynika, że katalog biskupów poznańskich istniał już w latach 80. XII w. i był zachowany przy katedrze za czasów biskupa Pawła (zm. 1242). Jego powstanie trzeba łączyć z długim panowaniem księcia Mieszka Starego i ożywieniem kulturalnym za jego czasów w głównych ośrodkach Wielkopolski: w Gnieźnie (początki

rocznika kapituły gnieźnieńskiej, fundacja drzwi gnieźnieńskich), Poznaniu (m.in. sprawozdanie joannitów) i ulubionym przez księcia Kaliszu (kolegiata kaliska).

Na ślady katalogu biskupów poznańskich trafiamy prawie wiek później, w latach 70. XIII w. Sporządzony wówczas rocznik opactwa benedyktynów w Lubiniu w diecezji poznańskiej został wkrótce uzupełniony przez tego samego autora zapisami z katalogu biskupów diecezji. Niestety, rocznik lubiński zachował się tylko częściowo, ocalała z niego jedna karta z zapisami od 1143 do 1175 oraz fragment środkowy – karty ze szczątkami zapisów z lat 1245-75. W roczniku wpisano m.in.: „1146 Boguchwał biskup poznański zmarł, Pean nastąpił; 1152 Pean biskup poznański zmarł, Stefan nastąpił; 1159 Stefan biskup poznański zmarł, Bernard nastąpił; 1164 Bernard biskup poznański zmarł, Cherubin nastąpił; 1172 Cherubin biskup poznański zmarł, Radwan nastąpił”. Fragmenty tekstu drugiej, zdefektowanej karty zostały odtworzone przez historyków: „[1253 Boguchwał] biskup poznański zmarł i [Piotr nastąpił]; [1254 Piotr biskup p]oznański zmarł i Bogu[chwał nastąpił]; [1265] Boguch[wał biskup poznański zmarł, Piotrek] nastąpił i [wkrótce zrezygnował]; [1267] XV kalendy maja Mikoł[aj biskup poznański w rzymskiej ku]rii konse[krowany]”. Są jeszcze ślady noty o kościele poznańskim z 1274 r., lecz nie jest pewne, czego dotyczyła, może konsekracji nowego kościoła, a może przeciwnie – spalenia lub dewastacji w najeździe brandenburskim tegoż roku⁴.

Brak wiadomości o czasie powstania tego katalogu. Zapis z 1267 r. o konsekracji biskupa Mikołaja (zm. 1276) – jedyna taka nota w roczniku – wskazuje, że katalog był kontynuowany na bieżąco bądź też powstał właśnie za jego panowania. Mimo zwięzłości formuły tekst katalogu przynosi sporo informacji. Można było w przybliżeniu ustalić rok wyboru biskupa i obliczyć okres sprawowania przezeń urzędu, a także skorelować wykaz biskupów ze spisem papieży czy władców oraz katalogiem arcybiskupów gnieźnieńskich, uzyskując kolejne, oczywiste w świetle procedury, informacje o zatwierdzaniu biskupów przez władze archidiecezji lub papieży. Ani katalog z czasów biskupów Benedykta i Pawła, ani rocznik lubiński – wskutek zdefektowania – nie przekazały listy biskupów między Jordanem a Boguchwałem I. Aby można było skompletować katalog, taka lista sukcesji apostolskiej musiała jednak istnieć już w 2 poł. XII w., za czasów biskupa Benedykta, nie wiemy niestety, na jakich źródłach była oparta. Nie wyjaśniono dotąd, czy zapisy przekazane przez rocznik benedyktynów z Lubina są kontynuacją starszego katalogu z XII w. Niewątpliwie na podstawie tego typu źródeł biskupi Benedykt i Paweł mogli ustalać kolejność swych poprzedników. Natomiast stuletnie kontynuowanie katalogu było rzeczą rzadką⁵; takie proste i zwięzłe katalogi zwykle uzupełniano przy okazji wpisywania kolejnego sukcesora i tworzone nową redakcją katalogu. Lata 70. XIII w., gdy wpisano noty katalogowe do rocznika lubińskiego, były okresem rozkwitu historiografii w środowisku poznańskim. Wówczas powstała pierwotna wersja kroniki wielkopolskiej i na bieżąco wprowadzano obszerne noty do rocznika kapituły poznańskiej. Rocznik kapitulny w pewnym stopniu zastępował zapisy obszernego, rozwiniętego katalogu biskupów. Istniała więc atmosfera do przedstawienia na nowo ciągu biskupów poznańskich, czy jednak do tego doszło – znów nie wiadomo, w każdym razie do rąk benedyktynów dotarł stosunkowo prosty typ katalogu poznańskiego.

Zainteresowanie benedyktynów katalogami diecezjalnymi było dość typowe, gdyż właśnie ci zakonnicy utrzymywali najbliższe stosunki z biskupami i ich kapitułami i byli twórcami licznych katalogów biskupich. Księga bracka i nekrolog lubiński wymieniają biskupów poznańskich, a do rocznika lubińskiego wcielono zapis katalogu diecezjalnego⁶.

Kolejny tekst mogący być śladem katalogu biskupów to zapiska o biskupie Janie Łodzi w *Kalendarzu i spominkach wrocławskich*⁷: „Jan Łodzia biskup poznański. 1346 zmarł Jan Łodzia biskup poznański. Za życia ułożył liczne wiersze, jeden o Wniebowzięciu świętej Marii *Salve salutis janua*, inny o Oczyszczeniu [NMP] *Benedictus benedicta*, inny o św. Wojciechu *In laudem sacro presuli*, w którym każdy wiersz tekstu zaczyna się literami jego imienia, czyli *Joannes presul poznaniensis*, także o św. Piotrze *Tu es Petrus et super hanc petram*, zaczem inny o św. Pawle, a także tekst, który się śpiewa po hymnie w kościele poznańskim *Lux clarescit in via*. Był on wesoły, dla uciechy grywał w domu na cytrze, lecz uciechom cielesnym gorąco hołdował, dobrze wykształcony i dobrze urodzony”⁸. Ma ona wszelkie cechy noty o biskupie umieszczonej w rozwiniętej formie katalogu diecezjalnego. Następcą Jana Łodzi był biskup Wojciech Pałuka, krewny biskupa wrocławskiego Macieja Pałuki z Gołańczy, w którego kręgu powstawały *Spominki wrocławskie*, i tą drogą poznański nekrolog Jana Łodzi trafił do Włocławka. Nie można jednak wykluczyć, że nota o biskupie Janie powstała jako samodzielna zapiska i nie jest fragmentem żadnego katalogu.

W ostatniej ćwierci XIV w. wielkopolską spuściznę dziejopisarską zbierał skwapliwie archidiacon gnieźnieński Janko z Czarnkowa, były podkanclerzy Kazimierza Wielkiego. Jednakże w jego zbiorze, zwanym *Kroniką Wielką*, nie ma żadnego katalogu biskupów – ani z Gniezna, ani z Poznania czy Włocławka. Do Lubinia natomiast zapewne nie dotarł. Czy środowiska kapitułne i otoczenie biskupów nie dysponowały wtedy katalogami, czy Janko świadomie ominął te źródła historiograficzne – nie można rozstrzygnąć. Warto zaznaczyć, że w końcu XIV w. w całej Europie obserwujemy zanik zainteresowania twórczością katalogową⁹.

II. Katalog Jana Długosza

Twórczość katalogowa znakomitego polskiego dziejopisa – poza katalogami krakowskim i gnieźnieńskim – jest słabo rozpoznana. Podkreślić trzeba, że Długosz nie tylko napisał jedną z najlepszych późnośredniowiecznych kronik, ale podjął się napisania katalogów biskupów całej archidiecezji gnieźnieńskiej w okresie nikłego zainteresowania w Europie tym typem dziejopisarstwa. Do pracy nad katalogami przystąpił dopiero po napisaniu pierwszej redakcji swych *Roczników*, czyli po 1459/60 r. Jest rzeczą charakterystyczną, że dla wieków XI–XIII niemal wyłącznie, a aż do początków XV w. coraz sporadyczniej, nekrologi biskupów (zarówno poznańskich, jak i innych) zostały dopisane do tzw. autografu *Roczników* ręką samego Długosza. Dopiski umieszczone były z reguły na końcu ciągu wydarzeń z danego roku. Na daty powstania katalogów częściowo wskazują ich dedykacje. Katalog biskupów wrocławskich powstał w 1468 r., wrocławskich ok. 1470, poznańskich w 1475, arcybiskupów gnieźnieńskich ok. 1476, biskupów krakowskich najpóźniej ok. 1478, płockich w 1478¹⁰. W dedykacji katalogu poznańskiego biskupowi Andrzejowi z Bnina Długosz

wspomina o tym, że jego wcześniej napisany tekst zaginął i dopiero odnalazłszy go, dokończył dzieła przesłanego następnie Bnińskiemu.

Zakres zmian dokonanych przez Długosza w jego pierwotnym katalogu biskupów poznańskich nie jest znany. Dopiski w autografie *Roczników* zawierają te same informacje, co zapisy katalogu, są jednak znacznie krótsze i inaczej zredagowane. Te uzupełnienia, zwłaszcza dotyczące XI–XIII w., były pisane według schematu: NN zmarł, NN nastąpił, czyli identycznego jak we wpisach rocznika lubińskiego. Przy zmarłym podana jest przyczyna śmierci, zwięzła charakterystyka rządów; miejscem pochowania jest zawsze katedra poznańska. Przy nowym biskupie zamieszczono okoliczności wyboru, czasem wcześniej piastowane godności kapitulne, pochodzenie, często jego ród. Wyświęcenia biskupa – z wyjątkiem najstarszych – dokonywał aktualny arcybiskup gnieźnieński, a postulacji lub aprobaty – aktualny władca; czasami, głównie przy najstarszych biskupach, wymienia się jeszcze aktualnego papieża. Ta koordynacja danych może być dziełem Długosza. W katalogu biskupów wszystkie te informacje o osobie są podawane łącznie. Nie sposób dotąd rozstrzygnąć, czy pierwotny tekst Długosza miał schemat „zmarł/nastąpił”, czy od razu układ osobowy „wybrany/zmarł”.

Nie ulega wątpliwości, że Długosz oparł swe dzieło na wcześniejszym katalogu biskupów. Zestawienie informacji o kolejności sukcesji biskupiej wskazuje, że nie był to jednak ten sam tekst, którym dysponowali biskupi Benedykt i Paweł. W świetle katalogu Długosza Radwan nie był piątym przed Benedyktem biskupem poznańskim, gdyż Długosz w ogóle nie zna biskupa Benedykta. Benedykt nie był więc drugim biskupem przed Pawłem. Także biskup Arnold nie był czwartym biskupem poznańskim przed tymże Pawłem, ale trzecim. Trudno przypuścić, by uczony biskup Paweł mylił się w podawaniu kolejności nieodległych poprzedników. Nie był to również katalog dostępny rocznikarzowi lubińskiemu. Katalog Długosza, podobnie jak identyczne dopiski w *Rocznikach*, podaje następującą kolejność rządów biskupów: Boguchwał I 1148-50, Pean 1150-51, Stefan 1151-56, Radwan 1156-62, Bernard 1162-75, podczas gdy rocznik lubiński ma inną kolejność: Boguchwał I zm. 1146, Pean 1146-52, Stefan 1152-59, Bernard 1159-1164, Cherubin 1164-72, Radwan od 1172. Długosz nie zna biskupa Cherubina i zamienia kolejność biskupów Bernarda i Radwana. Nie zgadzają się też daty rządów na obu listach, co więcej – po zestawieniu z nielicznymi zachowanymi dokumentami lista biskupów poznańskich z katalogu, którym posłużył się Długosz, okazuje się niezgodna z innymi danymi i mało wiarygodna dla XII w.¹¹

Kłopoty Długosza z katalogiem biskupów poznańskich kończą się w XIII w., gdy poza wykorzystywanym dotąd wykazem może czerpać informacje z kroniki wielkopolskiej i roczników wielkopolskich ze zbioru *Kroniki Wielkiej*. Podobnie w tekście *Roczników* wiadomości o działalności biskupów zaczynają występować także poza zapiskami nekrologiczno-elekcyjnymi. Dla końca XIV w. i początków XV w., gdy zabrakło danych z *Kroniki Wielkiej*, Długosz miał już sporo materiału zebranego do swych *Roczników*, którym mógł się posługiwać przy konstruowaniu biogramów biskupich. Dysponował szeroką wiedzą na temat biskupów czasów sobie współczesnych, był bowiem wybitnym przedstawicielem elity polskich kapituł, bliskim współpracownikiem biskupów krakowskich, następnie ekspertem królewskim,

potem – jako wychowawca synów królewskich – znaczącą postacią w kręgu dworskim Kazimierza Jagiellończyka, co pozwoliło mu zwieńczyć karierę objęciem arcybiskupstwa lwowskiego. Katalogi swe dedykował ordynariuszom diecezji. Katalog poznański, po wykończeniu wcześniejszej wersji, przesłał długowiecznemu biskupowi Andrzejowi z Bnina, wówczas nestorowi biskupów polskich.

Dodatkiem Długosza do katalogu biskupów poznańskich jest określanie pochodzenia rodowego i herbu biskupów. Podobnie czynił w pozostałych katalogach. Podkreślanie szlacheckiego pochodzenia biskupów było związane z wymogiem takiego pochodzenia członków polskich kapituł katedralnych, uzyskującym w XV w. sankcje prawne. Ten element biogramu bodajże najwcześniej został wprowadzony w krakowskim kręgu biskupa Oleśnickiego, gdyż wykazują go katalogi krakowskie z poł. XV w. Długosz, autor *Klenodiów*, znał się na heraldyce polskiej, lecz nie wiemy, czym kierował się, przypisując ten, a nie inny herb biskupom, o których pochodzeniu rodowym nie było żadnych przekazów we wcześniejszych źródłach. Prawdopodobnie opierał się na kryterium imion, które uważano za charakterystyczne dla poszczególnych rodów.

Katalogi biskupów Jana Długosza odegrały znaczną rolę w dalszym rozwoju tego gatunku dziejopisarского, zwłaszcza że wydane zostały w początkach XVII w., podobnie jak *Roczniki* z dopisanymi wiadomościami dotyczącymi biskupów. Podana przez niego kolejność biskupów w archidiecezji gnieźnieńskiej nie była kwestionowana, a sporadycznie tylko uzupełniano wiadomości biogramów hierarchów średniowiecznych. Dzięki heraldykom, z Bartoszem Paprockim na czele, kontynuowano prace nad dalszą identyfikacją rodową. Biskupi z dawnych wieków stali się ozdobami swych rodów heraldycznych, postaciami znanymi autorom panegiryków. Chwała rodowa (bardziej w tym wypadku akcentowana niż chwała Kościoła) stała się czynnikiem utrwalającym pamięć o ludziach, którzy mogli należeć do wychwalanego rodu.

Pracę heraldyków nad katalogami biskupów możemy uchwycić w *Herbach* Paprockiego. Korzystał on, mimo kilku powołań na Długosza, z jakiegoś nieznanego katalogu biskupów poznańskich, sięgającego do poł. XVI w., zawierającego fantazyjną chronologię i mylącego się w datach aż po XVI w.¹² Trwałą wartość dla późniejszych katalogów miały natomiast jego identyfikacje heraldyczne. Biskup Jordan był herbu Trąby, jego następca Tymoteusz – herbu Kolumna. Następnymi biskupami włoskiego pochodzenia Paprocki się nie zajmował. Wawrzyniec – według Długosza pierwszy biskup Polak – był herbu Jasińczyk, jego następca Marcin należał do rodu Doliwów. Biskup Boguchwał I, zgodnie z Długoszem, należał do Porajów. Pean, nazwany Pijanem, był Włochem, jego następca Stefan pochodził z Roliczów, zgodnie z Długoszem. Radwana, zaliczonego przez Długosza do Śreniawitów, Paprocki uznał raz za Rolicza, którego inni zwą Śreniawitą, drugi raz za pochodzącego z rodu Radwanów. Bernard, u Długosza Syrokomla, nazywany był konsekwentnie Roliczem. Biskupi Świętosław, Gerward (nazwany Bernardem) i Arnold mieli przynależność rodową zgodną z ustaleniami Długosza. Biskup Mrokota został zaliczony przez Paprockiego do rodu Szeliarów. Dalsze identyfikacje były bardziej zgodne z poglądami Długosza, o ile biskupi ci występowali w wykorzystywanym przez Paprockiego katalogu. Piotr I, zaliczany przez Długo-

sza do Prawdziców, rozdzielający obu Boguchwałów, miał być z rodu Łodziów Bnińskich¹³. Biskupowi Fałęcie (Psalencie) Paprocki przypisał herb Prus, Jana Wyszkowica, u Długosza pochodzącego z Łodziów, zaliczył do rodu Cholewów; Jana Herbicza uznał za Herburta¹⁴. Nie wiemy, które z tych określeń są autorstwa Paprockiego, a które mogły występować w wykorzystywanym przez niego dawniejszym katalogu. Wszystkie one jednak wskazują, że Długoszowe identyfikacje heraldyczne spotkały się z ogromnym zainteresowaniem czytelników i komentatorów, jako ważne dla poczucia ciągłości rodów szlacheckich, a wypełnianie pozostawionych przez niego luk było wyzwaniem dla następców.

III. Jakub Brzeźnicki jako kontynuator dzieła Długosza

Oryginał katalogu sprezentowanego biskupowi Andrzejowi Bnińskiemu przez Długosza zapewne zaginął w rękach rodziny biskupa. Sądzić jednak należy, że kopie jego pozostały w posiadaniu kilku członków kapituły poznańskiej. Nawet jeśli dysponowano jeszcze dawnym katalogiem będącym podstawą pracy Długosza, to jego znaczenie było już nikłe wobec tak obszernego dzieła. Sądzić trzeba, że właśnie praca Długosza zainspirowała biskupa Jana Lubrańskiego do zamówienia w 1508 r. cyklu malowideł postaci poznańskich biskupów wraz z inskrypcjami u malarza Stanisława Skórki. Freski w pałacu biskupim przetrwały tylko do początków rządów biskupa Andrzeja Czarnkowskiego i zostały zniszczone tuż przed 1555 r. Ich legenda trwała jednak dłużej, bo wspomina je nie tylko Tomasz Treter, ale ponoć i Jan Kochanowski, dawny proboszcz poznański, w swych *Wróżkach*¹⁵.

Nie zachował się żaden egzemplarz dzieła Długosza ze zbiorów poznańskich. Brak też pozytywnych wiadomości o tworzeniu kontynuacji jego pracy aż do samego końca XVI w. Zbiór Długoszowych katalogów biskupów wraz z poprawkami autora trafił do rąk historyka Marcina Kromera, autora kroniki *De origine et rebus gestis Polonorum*, ten zaś podarował go przebywającemu w Rzymie Tomaszowi Treterowi, synowi intrologatora z Chwaliszewa, byłemu sekretarzowi kardynała Hozjusza. (Być może do przekazania rękopisu Długosza doszło w 1586 r., na kilka lat przed śmiercią historyka, wówczas już biskupa warmińskiego, gdy Treter przybył na Warmię w celu objęcia kanonii we Fromborku). Jak Treter pisze w liście dedykacyjnym do byłego biskupa poznańskiego Jana Tarnowskiego, zamierzał on wydać teksty Długosza wraz z kontynuacjami. Pobyt w Rzymie do 1593 r. utrudniał jednak pozyskanie informacji. Swój dawny zamiar próbował zrealizować dopiero po powrocie do Polski, gdy osiadł na Warmii. Udało mu się jedynie znaleźć współautora w Poznaniu. Do kontynuacji pozostałych katalogów Długoszowych nie doszło. Sam Treter opracował katalogi biskupów warmińskich, wykorzystując i przepracowując tamtejsze stare wykazy, lecz nawet tej pracy nie wydał za życia.

Biogramy podługoszowych biskupów poznańskich napisał i dostarczył Treterowi ówczesny biskup sufragan poznański Jakub Brzeźnicki. Ten syn poznańskiego burmistrza został ukształtowany przez studia odbyte w Padwie w początku lat 60. XVI w., w okresie rozkwitu tamtejszej uczelni i polskiego grona jej studentów. Poznał wtedy dobrze literaturę starożytną – grecką i łacińską, oraz humanistyczne interpretacje filozofii Arystotelesa. Jego współtowarzyszem studiów był kanclerz Jan Zamoyski i grupa późniejszych współpracowni-

ków kanclerza, który ze swych kolegów ze studiów utworzył wpływowe lobby „padewczyków”. Brzeźnicki jednak nie zajął się polityką. Już pod koniec studiów, w 1563 r., nawiązał kontakt z nowo mianowanym biskupem poznańskim Adamem Konarskim i zaczął działać w jego kancelarii, stając się nieodłącznym towarzyszem biskupa. Był z nim we Włoszech w 1566/67 r., gdy biskup leczył swe dolegliwości. W 1571 r. został kanonikiem poznańskim, będąc też tytularnym sekretarzem królewskim. W 1574 r., tuż przed śmiercią Konarskiego, udał się do Włoch, uzyskał w Padwie zaległy doktorat praw, potem przebywał w Rzymie na uroczystościach roku świętego 1575. Prawdopodobnie właśnie wtedy, na dworze kardynała Hozjusza, poznał się z młodym Treterem. Kolejny raz był w Rzymie w 1577/78 r., przedstawiając w kurii postanowienia synodu piotrkowskiego. Także wówczas kontaktował się z dworem Hozjusza, który był zainteresowany wcielaniem w Polsce postanowień soboru trydenckiego i potem w listach do kraju chwalił Brzeźnickiego. Dalsza kariera kościelna w gnieźnieńskiej i poznańskiej kapitule doprowadziła go do stanowiska biskupa sufragana poznańskiego, na którym okazał się niezwykle pracowitym i zaangażowanym, jak świadczą jego księgi biskupie. Zmarł 22 VIII 1604 r., zostawiając swój duży księgozbiór kapitule poznańskiej i tutejszym jezuitom¹⁶.

Do pracy historyka biskupów poznańskich przygotował się dobrze. W 1599 r. uporządkował i opisał poznańskie akta biskupie i przesłał je biskupowi Janowi Tarnowskiemu¹⁷. Ta praca była bezpośrednio związana z pisaniem kontynuacji katalogu biskupów poznańskich Długosza. Tarnowski bowiem dokonał ingresu na biskupstwo poznańskie w styczniu 1598 r., przeniesiony został na biskupstwo wrocławskie w czerwcu 1600 r., a opuścił Poznań w październiku tegoż roku. W tym okresie Treter nawiązał kontakt z biskupem i otrzymał od niego pomoc finansową na wydanie dzieła. Zapewne Brzeźnicki nie tylko przygotował tekst dla Tretera, lecz także zaprotegował go u biskupa. Tarnowski był krótko biskupem wrocławskim, na arcybiskupstwo gnieźnieńskie nominowany został w październiku 1603 r., objął je w maju 1604 r., a zmarł już 14 września tegoż roku, w trzy tygodnie po śmierci Brzeźnickiego. Przedmowa Tretera do Tarnowskiego, datowana 1 kwietnia 1604 r., skierowana została do niego w okresie między wystawieniem w Rzymie bulli translacyjnej a objęciem arcybiskupstwa.

Zestawienie tekstu Brzeźnickiego z notami o ingresie i śmierci biskupów znajdującymi się w aktach biskupów poznańskich wskazuje, że stanowiły one podstawę pisanych przez niego biogramów. Nawet wyglądająca na osobistą nota o księżach obecnych wraz z Brzeźnickim przy śmierci biskupa Kościeleckiego okazuje się pochodzić z akt biskupich¹⁸. Najstarsze biogramy uzupełnił wierszami Andrzeja Krzyckiego, dysponując widocznie rękopiśmiennym zbiorem jego wierszy. Przy nowszych posłużył się pamięcią i wykorzystał fakty z rozbudowy Ostrowa Tumskiego, wreszcie skopiował napisy z zachowanych w katedrze nagrobków biskupów. Nie sięgał nawet do protokolarzy kapituły poznańskiej czy jakichś druków. Ostatnią wiadomością kontynuacji Brzeźnickiego jest ingres biskupa Wawrzyńca Goślickiego w lipcu 1601 r. Mylna data dzienna – 16 zamiast 10 lipca – sugeruje, że ten fragment mógł wpisać Tomasz Treter na Warmii, a nie Brzeźnicki w Poznaniu. Treter mógł także ingerować w tekst o biskupie Tarnowskim, gdyż biogram kończący się translacją

biskupa z Poznania do Włocławka nieoczekiwanie zawiera wiadomość o otrzymaniu przez Tarnowskiego arcybiskupstwa gnieźnieńskiego.

Tomasz Treter, uważany dotąd za autora kontynuacji Długosza, okazuje się tylko wydawcą dwóch cudzych tekstów. Katalog Długosza, jak pisze w przedmowie, został przez niego przestylizowany. Nie wiemy, czy poza rozpoznanymi dopiskami do opracowania Brzeźnickiego ingerował jeszcze w jego tekst. Gruntowane wykształcenie Brzeźnickiego i jego pozycja kościelna raczej wykluczają interwencje większe niż redakcja tekstu. Jest jednak wielką zasługą Tretera opublikowanie dzieła Długosza i namówienie Brzeźnickiego do napisania kontynuacji¹⁹.

Przygotowana przez Tretera książka została wydana w 1604 r. w Braniewie i zilustrowana drzeworytowymi herbami biskupów. W przedmowie Treter pisze, że już rękopis otrzymany od Kromera był zaopatrzony w rysunki herbów. Zestawienie ich z tekstem Długosza przynosi interesujące rezultaty. Okazuje się, że tarcze z herbami zostały także dołączone do biogramów biskupów, których przynależności rodowej Długosz nie znał. Wszyscy biskupi, którym przypisał włoskie pochodzenie, otrzymali tarcze z obcymi znakami heraldycznymi, tylko herb biskupa Marcelego przypomina polskiego Ciołka. Puste tarcze herbowe towarzyszą pierwszym polskim biskupom Wawrzyńcowi i Marcinowi, o których skromnym pochodzeniu pisze Długosz. Herb Korab otrzymał Mrokota, Grzymałę Paweł, Abdanka Fałęta, choć ich pochodzenie rodowe było nieznane Długoszowi. Żaden z dodanych herbów nie odpowiada określeniom rodowym dokonany przez Paprockiego. Czy identyfikacje te poczynił Kromer, rysując herb w rękopisie Długosza, czy dopiero Treter przy wydaniu – trudno rozstrzygnąć. Potwierdza to dążność do identyfikacji rodowej najdawniejszych biskupów.

IV. Spis Adama Naramowskiego

Wiek XVII był okresem intensywnego zainteresowania katalogami biskupów ze strony głównych diecezji polskich. Po opublikowaniu przez Tretera katalogu poznańskiego i warmińskiego Stefan Damalewicz, kapelan biskupa włocławskiego Macieja Łubieńskiego i kanonik kruszwicki, przygotował i opublikował w 1642 r. katalog biskupów włocławskich, będący adaptacją i kontynuacją kolejnej pracy Długosza²⁰, a w 1649 r. – podobną pracą dotyczącą arcybiskupów gnieźnieńskich²¹. Stanisław Łubieński, były podkanclerzy koronny, po objęciu biskupstwa plockiego przygotował katalog biskupów plockich, wydany pośmiertnie w roku 1642²². Żywoty biskupów krakowskich z wcześniejszych tekstów przedstawił Szymon Starowolski w 1655 r.²³, wcześniej Krzysztof Kącki, naśladując katalog arcybiskupów gnieźnieńskich Klemensa Janickiego, wydał katalog krakowski wierszem pisany²⁴. Niezależnie od drukowanych katalogów powstawały nadal katalogi rękopiśmienne. Kanonik gnieźnieński i rejent kancelarii koronnej Stanisław Bużeński opracował w latach 80. XVII w. katalog arcybiskupów gnieźnieńskich, najobszerniejszy z wszystkich wykazów staropolskich, jednakże go nie wydał, w niełasce królewskiej spędzając koniec życia przy kapitule warmińskiej. Najliczniejsze katalogi rękopiśmienne tworzone były w środowisku krakowskim. W 1627 r. powstał katalog ułożony przez heraldyka Wojciecha Baranowskiego, w poł. XVII w. – dzieło kanonika regularnego z Krakowa Stefana Ranotowicza oraz inne, anonimowego autora.

Kontynuowano też stare katalogi krakowskie o średniowiecznej genezie. Ostatnią pracą tego rodzaju było dzieło Starowolskiego; w 2 poł. XVII w. nie powstały już raczej żadne dalsze katalogi.

Przy tej działalności wydawniczej i redaktorskiej w kręgu polskich kapituł i dworów biskupich dziwi brak nowych katalogów poznańskich, które kontynuowałyby dzieło Tomasza Tretera. Może wpłynął na to fakt porzucenia rezydowania w Poznaniu przez miejscowych biskupów od ćwierci XVII w. pozbawiający miasto na półtora wieku istotnego czynnika rozwoju kulturalnego, a może kryzys będący efektem zniszczeń „potopu”. Nie można jednak tracić nadziei na odnalezienie takiego katalogu w mniej dostępnych zbiorach rękopisów.

Odnowienie twórczości katalogowej przynieśli jezuita. Ich zainteresowanie postaciami biskupów związane było z uprawianą przez nich twórczością panegiryczną, będącą istotnym czynnikiem zdobywania funduszy na prowadzone przez nich szkoły. Znajomość genealogii szlacheckiej obowiązywała panegirystów na równi z retoryką. Bogatego materiału dostarczały im kroniki domów zakonnych, prowadzone konsekwentnie z roku na rok od chwili powstania kolegium. Ruchliwość księży Towarzystwa Jezusowego, stale przenoszonych przez władze z jednego ośrodka do następnego, powodowała, iż utrzymywali wzajemne kontakty i potrafili ze sobą współpracować. Bogate biblioteki i drukarnie we wszystkich ważniejszych ośrodkach jezuickich były do ich dyspozycji. Jezuita działali w całej Polsce i na Litwie, stąd ich prace miały zasięg krajowy.

Pierwsza próba napisania katalogów biskupów polskich nastąpiła jednak w okresie załamania kulturalnego Polski w pocz. XVIII w., spowodowanego niekończącymi się walkami drugiej wojny północnej, pobytom obcych wojsk i zniszczeniami. Jej autor, jezuita Adam Naramowski, pochodził ze szlachty wielkopolskiej o głęboko skrywanych korzeniach mieszczańskich. W XV w. kupiec i patrycjusz poznański nabył podmiejskie Naramowice, dając początek ziemiańskiej rodzinie, która przeniósłszy się w Kaliskie, zatarła ślady niższego pochodzenia stanowego. Naramowscy mieli wcześniejsze kontakty z jezuitami: kilkanaście lat starszy od Adama Mikołaj Naramowski (zm. 1738) był autorem utworów dramatycznych, profesorem w licznych kolegiach jezuickich, prefektem i rektorem kilku szkół, m.in. w Poznaniu, sekretarzem prowincjała. Adam wstąpił do zakonu w Wilnie w 1705 r., został wyświęcony na kapłana w Warszawie, był profesorem retoryki i filozofii w kolegium warszawskim (1716-19), potem tamże kaznodzieją (1720-22). W 1722 r. został przeniesiony jako kaznodzieja do Wilna (1722-26), następnie był rektorem kolegiów w Pułtusku i Warszawie, gdzie zmarł w 1736 r. Opublikował liczne panegiryki i kazania, a także modlitewnik *Tydzień Opatrzności Boskiej* (Wilno 1732)²⁵. Wkrótce po przyjeździe do Wilna w 1724 r. opublikował I tom dzieła *Facies rerum Sarmaticarum*, swoistej encyklopedii osobliwości polskich, gdzie obok wiadomości o królach i herbach pisał o narodzinach dziecka z krowim pyskiem, o krwawiących krusyfikach, cudach Maryjnych w Polsce, chorobie francuskiej, rybach potworach wyłowionych w Warszawie, śmierci bł. Jozofata, wileńskiej księdze Twardowskiego czy znaczeniu snów o żelaznym wilku. Drugi tom tego dzieła nieoczekiwanie przyniósł pełne serie wiadomości o królach i królowych, o rodach książąt litewskich i pełne katalogi arcybiskupów i biskupów polskich od gnieźnieńskich po piltyńskich w Inflantach.

Katalogi Naramowskiego nie są dziełem historyka, lecz popisem retora, który udowadnia, że zdanie o wyborze czy mianowaniu na biskupa można napisać co najmniej na kilkadziesiąt sposobów. Tyleż jest możliwości zapisania faktu śmierci biskupa. Cnoty biskupie, zajmujące miejsce między wyborem a śmiercią, da się opisywać na setkę sposobów, nie przejmując się zupełnie osobowością i historycznie potwierdzonymi faktami. Z powodzi słów wyłowić można nazwisko i imię biskupa, daty jego wyboru i śmierci. Rzadko kiedy Naramowski dorzuca dodatkowy fakt z życia biskupa, dający mu pole do kolejnych retorycznych popisów. Oczyszczone z retoryki katalogi przynoszą tylko kolejność biskupów z ich herbami i daty działalności, a więc tyle, co niezbyt rozwinięte katalogi średniowieczne.

Już w pierwszym biogramie biskupa Jordana Naramowski powołuje się na Długosza. Wskazuje to, że wykorzystywał druk Treterowski, i potwierdza oznaczenie pochodzenia rodowego biskupów X–XIII w. zgodnie z herbami z rycin Tretera. Daty natomiast odpisywane były niestarannie lub w ogóle pomijane, bądź też zastępowane liczbą lat rządów, jak bywało w katalogach średniowiecznych. Retoryczny charakter biogramów powodował, iż daty miały dla autora mniejsze znaczenie. Źródło dalszych biogramów biskupich z XVII w. nie zostało podane. Zwraca jednak uwagę wskazywanie na kontakty biskupów (Opalińskiego, Nowodworskiego, Tolibowskiego) z jezuitami, zwłaszcza poznańskimi. Jest więc możliwe, że daty i informacje mogli Naramowskiemu dostarczyć jezuita na podstawie kronik domowych lub wskazali mu panegiryki o biskupach.

V. Kasper Niesiecki jako kontynuator Długosza

Zupełnie inny cel miał herbarz *Korona polska przy Złotej Wolności starożytnemi wszystkich katedr, prowincyi y rycerstwa [--] ozdobiona* Kaspra Niesieckiego. Autor tego dzieła pochodził z Wielkopolski podobnie jak Naramowski i był od niego o kilka lat starszy. Wstąpił do jezuitów w Krakowie w 1699 r., po studiach filozoficznych i teologicznych wyświęcony został tamże w 1710 r. Był najpierw profesorem retoryki i poetyki, potem kaznodzieją w licznych kolegiach na terenie Korony. Od 1720 r. aż do śmierci w 1744 r. – z krótką tylko przerwą – przebywał w Krasnymstawie²⁶. W latach 1728–43 r. wydał kolejno pięć tomów swego herbarza, wówczas jednego z najrzetelniejszych herbarzy europejskich. Był to owoc wieloletniej pracy w bibliotekach i archiwach. Niesiecki przewertował wszystkie wydane kroniki polskie, drukowane katalogi biskupów, zbiory źródeł zakonnych, zbiory konstytucji sejmowych, rozliczne kolekcje panegiryków i kazań pogrzebowych z wcielonymi w nie genealogiami rodzin. Znał kroniki domów jezuickich. Dysponował pracami i notami genealogicznymi wielu swych jezuickich współbraci²⁷.

Na początku dzieła, w tomie I wydanym w 1728 r., umieścił zwięzłe katalogi biskupów podające nazwisko i imię, herb, datę śmierci lub dalszego awansu biskupa. Natomiast szczegółowe informacje o osobach, zawierające omówienie rodziny bądź rodu, zamieszczał w wykazie alfabetycznym w kolejnym tomie dzieła. Katalog biskupów pełnił rolę skorowidza rzeczowego dla całości pracy. Dla okresu od X do XVI w. Niesiecki oparł się na wydanych przez Tretera katalogach Długosza i Brzeźnickiego. Uwzględnił jednak dzieło Paprockiego i jego identyfikację herbowe, choć nie dał im wiary. Istnienie pracy Naramowskiego jak mógł, po-

mijał milczeniem, by nie polemizować z współbratem. O najstarszych biskupach niewiele nowego był w stanie powiedzieć, ale starał się przynajmniej wykorzystać wydane przez Szymona Nakielskiego historię i dokumenty klasztoru miechowskiego, nieuwzględnione przez Długosza. Niesiecki podał informacje o herbach najstarszych biskupów poznańskich, prawdopodobnie część z nich to jego własne kombinacje, powstałe na podstawie rycin w dziele Tretera, jak Trzy Kawki biskupa Teodora, Trzy Księżyce Dionizego, Ciołek Marcelego. Herb biskupa Tymoteusza przyjął za Paprockim, Jordanowi przypisał Różę, Paulinowi Kruczynę. Bez herbu pozostali tylko czwarty z biskupów Benedykt oraz pierwszy polski biskup Wawrzyniec. Od XV w. zestawiał dodatkowe wiadomości o biskupach przekazane przez *Roczniki* Długosza i późniejszych kronikarzy, a także inne publikowane katalogi biskupów bądź zbiory statutów koronnych. Do napisania nowych biogramów biskupów z XVII i pocz. XVIII w. wykorzystywał te same źródła, którymi posługiwał się przy tworzeniu genealogii szlacheckich. Widoczne jest jednak, że po poł. XVII w., gdy zabrakło publikowanych katalogów biskupów czy kronik, noty Niesieckiego stały się szczuplejsze i zależne od informacji panegiryków i kazań pogrzebowych. Pewną pomocą stawały się wtedy kroniki domów zakonnych, pomagające weryfikować zebrane wiadomości. Kronik poznańskich Niesiecki jednak nie znał.

Poruszając się po grząskim gruncie często niesprawdzalnych informacji różnych autorów, Niesiecki potrafił stworzyć wartościowe genealogie, jego biogramy biskupów dzięki różnorodności źródeł interesująco zarysowują ich sylwetki. Dzięki opublikowaniu tekstu w języku polskim, podobnie jak niegdyś herbarza Paprockiego, praca Niesieckiego mogła docierać do szerokich grup społecznych (także kobiet), które po latach szkolnych zapomniały łaciny.

VI. Katalogi Rzepnickiego jako kontynuacja Niesieckiego

W kilkanaście lat po śmierci Niesieckiego, w latach 1761-63, ukazało się kolejne opracowanie katalogów biskupich pióra Franciszka Rzepnickiego, tym razem w języku łacińskim, co pozwalało na dotarcie tekstu do erudytów europejskich. Również ten jezuicki autor pochodził z Wielkopolski. Do zakonu wstąpił w 1715 r. w Krakowie, w 1738 r. uzyskał święcenia w Lublinie, gdzie studiował filozofię i teologię. Po krótkiej karierze nauczycielskiej był prokuratorem prowincji w Piotrkowie, prowadząc sprawy jezuickie w tamtejszym trybunale. W latach 1757-66 przebywał w kolegium w Poznaniu, potem był prefektem archiwum prowincji wielkopolskiej. W momencie rozwiązania zakonu przebywał w rezydencji jezuickiej w Międzyrzeczu. Po kasacji pozostał w Wielkopolsce jako ksiądz, zmarł w Pamiątkowie koło Poznania w 1780 r. Interesował się sprawami misji jezuickich w Azji, przetłumaczył i wydał w Poznaniu prace jezuickiego pisarza Józefa Jouveny: *Historię przesładowania wiary chrześcijańskiej w Japonii* (1763, 1769) i *Historię o pomnożeniu wiary chrześcijańskiej w państwach chińskich* (1765). Kasacja zakonu przerwała, tak jak w wypadku wielu innych jezuitów, twórczość Rzepnickiego²⁸.

Mimo zainteresowania historią Rzepnicki nie stawiał sobie ambitnych celów badawczych. Mając do dyspozycji znakomitą wówczas bibliotekę jezuitów poznańskich, mógł powoływać się na autorów nawet marginalnie wspominających sprawy poznańskich biskupów,

uzupełniając w ten sposób dzieło Niesieckiego. Jako pierwszy autor od czasów średniowiecza sięgnął do lokalnych źródeł i opracowań. Nie dotarł jednak do żadnego poznańskiego katalogu biskupów czy źródeł katedralnych, co chyba stanowi świadectwo upadku znaczenia środowiska kapituły poznańskiej w czasie permanentnej nieobecności biskupa. Dobrą ilustracją metody pracy Rzepnickiego jest wstęp do katalogu poznańskiego. W opisie geograficznym sięga po Stanisława Sarnickiego *Descriptio Poloniae* z 1585 r., Brauna-Hoggenberga *Theatrum orbis urbium* z 1617 r. i późniejszą geografę Władysława Aleksandra Łubieńskiego (*Świat we wszystkich swoich częściach*, Wrocław 1740) z wiadomością o spotkaniu Lecha, Czecha i Rusa. Opisując legendę o powstaniu kościoła Bożego Ciała, przywołuje *Phoenix redivivus* Felicjana Nowowiejskiego, wydane w Poznaniu w 1752 r. dzieje dominikanów polskich, *Dzieje roczne jezuitów* Jana Kwiatkiewicza wydane w Kaliszu w 1695 r. oraz kroniki Długosza, Kromera i Miechowity. Błędną wiadomość *Theatrum* o pobycie Possevina w Poznaniu prostuje historię jezuitów swego ulubionego autora Józefa Jouveny. Podając za osobliwość Kościana krucyfiks sądowy z kościoła Dominikanów, przywołuje *Morze łaski* Hiacynta Pruszcza (Kraków 1662) i dzieło Nowowiejskiego. Źródłem dowodu odzyskania kościoła kórnickiego przez katolików w 1592 r. stała się poznańska kronika jezuicka. Istnienie komandorii maltańskiej w Poznaniu pozwoliło Rzepnickiemu na bardzo długi ekskurs o dziejach zakonu maltańskiego, jako że przebywający w Poznaniu młody krakowski profesor Andrzej Lipiewicz w wydawanym kalendarzu napisał w 1747 r. *De ordine equitum Melitensium*. Erudycja Rzepnickiego odzwierciedla zasobność biblioteki jezuickiej, lecz ukazuje też pewien bezkrytycyzm autora.

Podstawą opisanego biskupów poznańskich z X–XVI w. był wydany przez Tretera katalog Jana Długosza wraz z kontynuacją Brzeźnickiego. Sądzić trzeba, że wykorzystywał go bezpośrednio, a nie poprzez biogramy Niesieckiego, którego rzadko cytuje. Powołuje się na kroniki Długosza, Miechowity i Kromera oraz na kilku innych autorów cytowanych już we wstępie. Nowością jest wykorzystywanie źródeł jezuickich, przede wszystkim kroniki poznańskiej oraz *Fasti Societatis Jesu*, zbioru przykładów z życia jezuitów wydanego przez Jana Drewsa (Braniewo 1723). Rzepnicki już od biogramu Uriela Górki wplata do dziejów biskupów historię jezuitów poznańskich. Wyraźnie rozbudowany jest biogram fundatora kolegium poznańskiego, biskupa Adama Konarskiego, gdzie Rzepnicki cytuje Andrzeja Maksymiliana Fredry *Gestorum populi Poloni sub Henrico Valesio* (Gdańsk 1652, 1659, 1660), współcześnie wydane Andrzeja Chryzostoma Załuskiego *Epistolae familiares* (Braniewo 1709) i Józefa Andrzeja Załuskiego *Dwa miecze* (Warszawa 1737).

Biogramy biskupów z XVII i pocz. XVIII w. oparte zostały na tekście Niesieckiego, uzupełniane sporadycznie nowszą literaturą, jak Floriana Buydeckiego *Vita Mathie Łubieński* (Kalisz 1752). Rzepnicki starannie podkreśla związki biskupów z jezuitami w różnych częściach kraju oraz kontakty biskupów z beatyfikowanymi Józefem z Cupertino i Janem Kalasantym, cytując ich żywoty. Dodatkiem lokalnym Rzepnickiego są podawane na końcu biogramów noty o świętobliwych postaciach z diecezji, jak dominikanin Stanisław Kokoszka, benedyktyn Bernard z Wąbrzeźna, głównie jednak o jezuitach poznańskich (Stanisław Gawroński, Błażej Płoski, Stanisław Domaniewski, Kazimierz Sarbiewski zmarły w War-

szawie, Stanisław Woysza, Kasper Drużbicki). Charakterystyczne, że Rzepnicki porzucił tego rodzaju uzupełnienia w 2 poł. XVII w.

Własnym wkładem Rzepnickiego są tylko dwa pobieżne biogramy – Stanisława Hozjusza i rządzącego za jego czasów Teodora Czartoryskiego. Przy biogramie Czartoryskiego, a nie wcześniej przy Florianie Czartoryskim, podał za heraldykiem litewskim Wojciechem Wijukiem Kojalowiczem i Aleksandrem Guagninem (*Sarmatiae europeae descriptio*, Kraków 1578 lub wydania późniejsze) informację o pochodzeniu Czartoryskich od Korygiełły, wnuka Giedymina.

VII. Katalog krakowski jako epigon twórczości katalogowej

Krótkie zebranie biskupów poznańskich, jako długo który był na biskupstwie jest kompilacją z pocz. XIX w., zachowaną w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej nr 1077²⁹. Na uwagę zasługuje głównie z tego powodu, że ukazuje żywotność średniowiecznego modelu katalogu biskupów, takiego jak najstarsze wykazy biskupów krakowskich czy lubiński spis biskupów poznańskich. Geneza tej kompilacji nie jest jasna. Połowa katalogu, do biskupa Andrzeja Szoldrskiego, pisana jest po polsku, a od Teodora Czartoryskiego do końca – po łacinie. Czy jest to ślad posłużenia się przez kompilatora jakimś wzorem z poł. XVII w., trudno rozstrzygnąć. Na uwagę zasługuje fakt nazwania biskupa Mikołaja z poł. XIII w. profesorem Akademii Krakowskiej i zaznaczenie, że Andrzej Czarnkowski „z Akademii Krakowskiej profesorów zaciągnął do kolegium Lubrańskiego, wcale już opustoszałego”. Może to wskazywać na środowisko Akademii Krakowskiej, w którym ewentualnie powstałaby pierwsza część katalogu. W drugiej, jakimś bardzo niestarannym wyciągu, zwraca uwagę fakt nazwania zarówno Krzysztofa Antoniego Szembeka, jak i Jana Joachima Tarłę oraz Teodora Czartoryskiego obecnymi biskupami krakowskimi. Tarło był biskupem w czasie wydawania pracy Naramowskiego, Czartoryski współczesnym Rzepnickiemu. Nie wiadomo, do czego odnosi się uwaga o Szembeku.

Kompilacja powstała za czasów Tymoteusza Gorzeńskiego, po 1821 r. Późniejszy czytelnik z czasów arcybiskupa Przyłuskiego dopisał nazwiska kolejnych trzech biskupów.

VIII. Uwagi o obecnym wydaniu

Tekst katalogu Długosza oparto na wydaniu zbiorowym jego dzieł (*Opera*, t. I, Kraków 1887), kontynuację Brzeźnickiego na starodruku ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej. Oba teksty tłumaczyła Anna Pawlaczyk. Z dzieła Adama Naramowskiego wybrano wyłącznie informacje historyczne, tłumaczenie pełnego tekstu uznano za niecelowe w tym wydaniu, w przekładzie polskim byłby to przykład późnobarokowego słowotoku. Katalog Kaspra Niesieckiego uzupełniono tekstami rozsianymi po całym jego dziele. Streszczenia informacji Długosza i Brzeźnickiego umieszczono jednak w przypisach, koncentrując się na jego autorskich tekstach opartych na własnej kwerendzie. Z pracy Rzepnickiego usunięto, jako ewidentny wtęret, fragment mówiący o historii całego zakonu maltańskiego. Tekst na podstawie starodruku Biblioteki Kórnickiej tłumaczyli Rafał Wójcik i Anna Strzelecka. Krótki katalog krakowski podano w całości, tłumacząc jego łacińskie wstawki.

Szatę ilustracyjną opracowano, uwzględniając ryciny z wydania Tretera. Swoje fotografie zechciał udostępnić Rafał Plebański z Biura Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, a kilku fotografii nieznanymi pieczęci biskupich, z niepublikowanej jeszcze pracy, użył Piotr Pokora. Podziękowania należą się arcybiskupom poznańskim za umożliwienie dostępu do portretów biskupów poznańskich oraz księdzu dyrektorowi Archiwum Archidiecezjalnego i jego pracownikom, a także dr Wandzie Karkucińskiej z Biblioteki Kórnickiej PAN za konsultacje bibliograficzne i Danucie Balcerek z działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Raczyńskich.

Jacek Wiesiołowski

Przypisy:

- ¹ Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski I 29.
- ² Por. analogiczny zwrot w dokumencie Iwona, biskupa krakowskiego, z 1219 r., traktowany jako dowód istnienia najstarszego katalogu biskupów krakowskich MPH n.s., t. X, z. 2, s. 6.
- ³ KDW I 104.
- ⁴ MPH n.s., t.VI, s.113–115. Por. Kronika miasta Poznania 1995, z. 2, s.113–115, tłum. A. Pawlacyk. Odtworzone przez wydawców daty śmierci biskupów Boguchwała II, Piotra i Boguchwała III są przesunięte o rok.
- ⁵ J. Szymański, *Z zagadnień średniowiecznej biografistyki*, Warszawa 1969, s. 25–35.
- ⁶ Należałoby przeprowadzić szczegółową analizę materiałów lubińskich pod kątem ich przydatności do tworzenia katalogu i prowadzenia kontynuacji, zwłaszcza po wydaniu nekrologu benedyktynów lubińskich z XV w. (MPH n.s., t. IX, z. 2) i średniowiecznych dokumentów opactwa (KDW n.s., t. I).
- ⁷ MPH n.s., t.VI, s. 84–85.
- ⁸ KMP 1995, nr 2, s. 111, tłum. A. Pawlacyk.
- ⁹ J. Szymański, op. cit.
- ¹⁰ Por. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie*, Wrocław 1964, s. 212–213.
- ¹¹ Problem wiarygodności listy biskupów poznańskich Długosza był badany od poł. XIX w.: J. Jabczyński, *Rys historyczny miasta Dolska*, Poznań 1857, s. 20 i nast.; E. Likowski, *Długoszowy katalog biskupów poznańskich*, „Przegląd Kościelny” 1880, t. II, s. 65 i nast.; S. Karwowski, *Najstarsi Długoszowi biskupi poznańscy wobec krytyki*, Poznań 1910; tenże, *Biskupi poznańscy z XII i początku XIII wieku*, Poznań 1911; tenże, *Biskupi poznańscy z drugiej połowy XIII wieku*, Poznań 1912 (odbitki z „Roczników TPNP”, t. XXXV, XXXVII, XLIII); G. Sappok, *Die Anfänge des Bistums Posen und die Reihe seiner Bischöfe bis 1498*, Lipsk 1937; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, s. 40 i nast. Jednakże po wydaniu krytycznym rocznika lubińskiego oraz nekrologów z Lubinia i Wrocławia w ramach nowej serii MPH, opublikowaniu *Bullarium Poloniae* i tomu VI Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski, badania te należałoby kontynuować.
- ¹² Mimo ewidentnych błędów chronologicznych katalog wykorzystany przez Paprockiego powinien doczekać się osobnej analizy ze względu na podawaną kolejność sukcesji biskupów.
- ¹³ Paprocki cytuje nawet jego epitafium, skądinąd nieznaną nawet historykom literatury: „*Pontificum specimen, priscae virtutis imago/ Ecclesiae lumen, religionis honos/ Petrus hoc tumulo situs est, cui stemma genus/ Bnini dedit, ingenium docta Minerva etc.*”. Być może jest to humanistyczny wiersz nagrobny dla Piotra z Bnina, biskupa wrocławskiego.
- ¹⁴ Kilku biskupów, mimo wcześniejszej rodowej identyfikacji, Paprocki nie umieścił w wykazach członków rodów. Pominął całkowicie biskupa Pawła, Mikołaja zaliczanego przez Długosza do Lisów oraz Mikołaja III z Nałęczów. Dodał między Janem Herbicem a Andrzejem Zarembą nieznanego Filipa II z rodu Wieniawów, powołując się do tego na Długosza.
- ¹⁵ Por. R. Linette, *Pałac arcybiskupi na Ostrowie Tumskim*, KMP 2002, nr 1, s. 390.
- ¹⁶ J. Korytkowski, *Kanonicy i pralaci katedry gnieźnieńskiej*, t. I, s. 100–102; K. Miaskowski, *Z biblioteki seminarium duchownego w Poznaniu*, „Przegląd Kościelny” 1904, t. VI, s. 124–139; A. Birkenmajer, *Nowe szczegóły o dziejach księgozbioru Jakuba Brzeźnickiego*, Kraków 1932, s. 20; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. I–II, Poznań 1959.

-
- ¹⁷ J. Nowacki, op. cit., t. II, s. 168.
- ¹⁸ J. Nowacki, *Zapiski historyczne XVI wieku z ksiąg Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu*, „Roczniki Historyczne” 1957, t. XXIII, s. 183–220.
- ¹⁹ Nie dokonywano porównania tekstu Długosza z rękopisu Ossolineum, wydane w I tomie *Opera Omnia* Długosza, ze starodrukiem z Biblioteki Gdańskiej.
- ²⁰ *Vitae Vladislaviensium episcopum*, Kraków 1642.
- ²¹ *Series archiepiscoporum Gnesnensium*, Warszawa 1649.
- ²² *Series, vitae, ges gestae episcoporum Plocensium*, Kraków 1642.
- ²³ *Vitae antistitum Cracoviensium*, Kraków 1655.
- ²⁴ *Vitae archiepiscoporum et episcoporum Cracoviensium*, Kraków 1593, 1633.
- ²⁵ PSB XXII, s. 526–528; L. Grzebień, *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, Kraków 1996, s. 480.
- ²⁶ PSB XXIII, s. 49–50; L. Grzebień, *Encyklopedia...*, s. 487.
- ²⁷ W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, s. 112–113.
- ²⁸ PSB XXIV, s. 41; L. Grzebień, *Encyklopedia...*, s. 591.
- ²⁹ Katalog biskupów poznańskich z rękopisu Biblioteki Jagiellońskiej nr 5718 jest dziełem dziewiętnastowiecznego erudyty znającego już prace Józefa Łukaszewicza.